

O. Zbigniew Marek SJ

Akademia Ignatianum w Krakowie

Instytut Nauk o Wychowaniu

WYZWANIA DLA DZISIEJSZEGO DUSZPASTERSTWA

Zachodzące przemiany kulturowe, ekonomiczne czy społeczne w sposób znaczący wpływają na kształt kościelnej posługi słowa. Dzisiaj nieaktualna jest choćby sytuacja, w której duszpasterz poza przekazywaniem treści wiary formował świadomość społeczną środowiska. Obecnie wielu wierzących przewyższa duszpasterza poziomem wykształcenia specjalistycznego i dlatego nie respektuje i nie przyjmuje za swoje jego poglądów na sprawy życia społecznego, politycznego czy ekonomicznego. Ludzie ci wciąż jednak oczekują od duszpasterza bycia autorytetem w sprawach wiary.

Nakreślona sytuacja choć po części domaga się ponownej refleksji nad stylem prowadzonego duszpasterstwa, a nadto nad kładzionymi w nim akcentami. W refleksji tej wydaje się ważne zwracanie uwagi na objaśnianie i przybliżanie treści wiary, jak też na eksponowanie umiejętności posługiwania się rozumem przy ich objaśnianiu, a w końcu na uczenie przenoszenia ich w praktykę codziennego życia. Jest rzeczą oczywistą, że nie można oczekiwać, iż powyższe refleksje z dnia na dzień zainspirują wprowadzanie do duszpasterstwa jakichś radykalnym przemian. Nie taki cel przyświeca poniższym rozważaniom. Chodzi w nich natomiast o podkreślenie konieczności nieustannej refleksji nad kształtem kościelnej posługi wiary.

TREŚĆ ZBAWCZEGO ORĘDZIA

Wierzący mają prawo oczekiwać od swych duszpasterzy dogłębnego i rzeczowego objaśniania treści wyznawanej przez nich wiary. Za podstawę tej refleksji warto przyjąć określenie chrześcijaństwa mówiące o tym, że nie jest ono „religią

Księgi”, lecz „religią Słowa Bożego”. W stwierdzeniu tym chodzi o podkreślenie, że centralnym punktem wyznawanej przez chrześcijan wiary jest osoba żywego Boga, który we Wcieleniu Jezusa Chrystusa¹ najpełniej odkrył przed ludźmi swą tajemnicę. Odsłania ona tajemnicę „nieskończonej miłości, w której Ojciec wyraża odwiecznie swoje Słowo w Duchu Świętym. Dlatego Słowo, które od początku jest u Boga i jest Bogiem, objawia nam samego Boga w dialogu miłości między Osobami Boskimi i zaprasza nas do uczestnictwa w nim” (VD 6). Jej przybliżanie ma doprowadzić do rozpoznania w osobie Jezusa Chrystusa prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka oraz roli, jaką On spełnia w historii ludzkości.

Doświadczenie obecności Trójjedynego Boga w życiu ludzkim staje się najpełniejsze w osobie Jezusa Chrystusa. To chrystocentryczne ukierunkowanie procesów odkrywania tajemnicy Boga pokazuje, że wszystkie ludzkie drogi i dostępne środki ostatecznie prowadzą do osoby Jezusa Chrystusa i spotykają się w niej. „On jest pieczęcią, Alfą i Omegą dialogu między Bogiem a Jego stworzeniem, prowadzonego w czasie i zaświadczonego w Biblii”². Stąd też rozpoznanie i uznanie roli Jezusa Chrystusa w historii zbawienia umożliwia człowiekowi wkroczenie na wskazaną przez Niego drogę, która prowadzi do Boga. Jest to droga zbawienia, którą człowiek zobowiązany jest iść w łączności z Chrystusem przez całe ziemskie życie³. Rozpoznawanie w Jezusie Chrystusie Boga bliskiego i przyjaznego człowiekowi ubogacane zostaje kolejnymi aspektami Jego tajemnicy, w tym Boga Stwórcy, Boga Obietnic, Boga Wyzwalającego. Znaczącą rolę ma tutaj do spełnienia osoba Ducha Świętego. Jest On trzecią Osobą Boską. Papież Benedykt XVI tłumaczył, że nie istnieje żadne autentyczne zrozumienie Objawienia chrześcijańskiego bez działania Ducha Świętego. Przypominał też, że misja Jezusa Chrystusa oraz misja Ducha Świętego są nierozłączne i stanowią jedyną ekonomię zbawienia. Ten sam Duch, który działał we wcieleniu Słowa w łonie Dziewicy Maryi, kierował także Jezusem przy wypełnianiu Jego ziemskiej misji. On też został najpierw przyobiecany, a później udzielony Kościołowi (por. VD 15). Swą Bożą mocą ożywia On i inspiruje Kościół do wypełniania powierzonego mu posłannictwa objaśniania Bożych zamiarów wobec człowieka i świata. Wiara człowieka w osobę Ducha Świętego uzdolnia do uznania Boga za swego Ojca, a ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa za Pana i Zbawiciela. Pomaga też człowiekowi zrozumieć, że – choć jeszcze w sposób niepełny i ukryty – jest uczestnikiem życia Bożego, które przyobiegał zmartwychwstały Jezus Chrystus⁴.

¹ Por. Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini* (VD), 30 IX 2010, nr 7.

² Orędzie końcowe Synodu Biskupów do ludu Bożego, „L'Osservatore Romano” 30,1 (2000), s. 26.

³ Por. T. Panuś, *Zasada chrystocentryzmu i jej realizacja w polskiej katechizacji*, Kraków 2010, s. 127.

⁴ Por. H. Seweryniak, *Świadectwo i sens. Teologia fundamentalna*, Płock 2001, s. 111–134; F. König, J. Kremer, *Chrześcijaństwo*, w: *Leksykon religii*, pr. zb., wyd. H. Waldenfels, Warszawa 1997, s. 59–67.

Przenosząc powyższe założenia do praktyki duszpasterskiej należy pytać o to, w jaki sposób tajemnicę Boga wkraczającego w dzieje ludzkości przybliżyć i uczynić przedmiotem zainteresowania ludzi. W wymiarze teologicznym ważną rolę zdają się mieć do spełnienia działania potocznie nazywane „kształtowaniem obrazu Boga”⁵. Wprowadzając to pojęcie, należy pamiętać, że nie chodzi w nim o przywoływanie czy też przedstawianie ludzkich wyobrażeń Boga, gdyż to zakładałoby, że człowiek jest w stanie Boga sobie wyobrazić! Tymczasem Bóg jest dla człowieka niepoznawalny – jest tajemnicą. Człowiek może jedynie doświadczyć Jego bliskości, obecności i działania zarówno w życiu osobistym, jak też w otaczającym go świecie⁶. Tak więc, kiedy mówimy o obrazie Boga, winniśmy mieć na myśli doświadczenia Jego działania. Ponieważ działań Boga człowiek może doświadczać przez całe swe życie, dlatego Jego obraz nigdy nie może być uważany za ostatecznie ukształtowany i niezmienny⁷.

Oparty na gromadzonych doświadczeniach obraz Boga ma eliminować wszystko, co w człowieku wyzwała lęk, niepewność czy zakłopotanie kojarzone z Jego osobą. Działań tych nie można łączyć z samą informacją (przekazem wiedzy), lecz z wysiłkami nawiązania z Nim osobowych związków. Chodzi przede wszystkim o religijne doświadczenia bliskości i przyjaźni Boga. Człowiek zdobywa je, rozpoznając Boga w osobie Jezusa Chrystusa⁸. Dlatego przywoływanie Jezusa z Nazaretu, który chodził ulicami jednej z podrzędnych prowincji rzymskiego Imperium, mówił lokalnym językiem, nosił znamiona konkretnego narodu oraz jego kultury, należy uważać za część procesu kształtowania obrazu Boga. Z tych powodów w duszpasterstwie tak ważne jest odwoływanie się do historyczności Jezusa Chrystusa i wydarzeń z Jego życia, o których opowiadają ewangelisci. W parze z tymi działaniami muszą iść wysiłki zmierzające do ukazywania Boskiej mocy słów i czynów Jezusa po to, by budzić w słuchaczach wiarę w Jego osobę jako Pana uwielbionego – zwycięzcę szatana i śmierci. Oba te wymiary są jednakowo ważne i dlatego żaden z nich nie może być pomijany w procesach kształtowania obrazu Boga.

Potrzeba poprawnego kształtowania obrazu Boga wymaga od duszpasterza, a także każdego wierzącego umiejętności korzystania ze źródła wiary, jakim jest Boże objawienie⁹. W procesach tych szczególnego znaczenia nabiera umiejętność

⁵ Szerzej zagadnienie przedstawiono w: Z. Marek, *Religia pomoc czy zagrożenie dla edukacji*, Kraków 2014.

⁶ Por. *Bóg w przedszkolu i szkole. Zarys katechezy przedszkolnej i wczesnoszkolnej*, red. Z. Marek Kraków 2000, s. 89, 90.

⁷ Por. Z. Marek *Mówić o Bogu Biblii*, w: *Mówić o Bogu...*, red. Z. Kijas, Kraków 1997, s. 25–44; Z. Marek *O kształtowaniu obrazu Boga*, „Horyzonty Wiary” 7 (1991), s. 29–46; K. Frielingsdorf, *Demoniczne obrazy Boga*, Kraków 1997, s. 27; H-J. Fraas, *Religia w procesie rozwoju osobowego dziecka*, art. cyt., 47; B. Grom, *Psychologia wychowania religijnego dzieci w wieku przedszkolnym, szkolnym oraz młodzieży*, Kraków 2011, s. 149..

⁸ Por. Z. Marek, *Podstawy i założenia katechetyki fundamentalnej*, Kraków 2007, s. 42.

⁹ Por. K. Frielingsdorf, *Demoniczne obrazy...*, s. 21.

religijnego posługiwania się perykopami biblijnymi. Przy objaśnianiu katolickiego znaczenia Biblii dla procesów kształtowania obrazu Boga, a w dalszej kolejności nawiązywania z Nim osobowych relacji poprzez wielorakie formy życia religijnego, w tym poprzez życie sakramentalne i życie modlitwy, należy podkreślać, że jej nadrzędnym zadaniem jest przekazywanie prawdy o związkach łączących Boga z ludźmi (por. KO 12). Ich sedno sprowadza się do odkrywania Boga, który jako Stwórca jest Panem świata. On też zaprasza do wspólnoty z sobą, by dzielić się swą wielkością, swoim życiem, swoją miłością. Dlatego też mówimy, że mamy do czynienia w tego rodzaju działaniach z procesami dochodzenia do wiary dojrzałej¹⁰. W tym przypadku przed duszpasterzem stoi zadanie ukazywania wierzącym „Bożego widzenia” ludzkiej drogi do szczęścia, spełnienia siebie, znalezienia sensu swego życia¹¹.

Przy odkrywaniu prawdy o Bogu bliskim i przyjaznym ludziom duże znaczenie ma uznanie Biblii za księgę religijną – księgę wiary. Chodzi o zaakceptowanie, że jest ona normatywnym źródłem wiary chrześcijan¹². W niej wierzący odkrywają Boże inicjatywy, których celem jest niesienie ludziom ratunku i wyzwolenia z mocy zła i śmierci. Ponadto Biblia jako księga wiary przekazuje wezwanie Boga do wiernego wypełniania Jego nakazów. Przyznanie jej rangi księgi wiary daje człowiekowi wgląd w historyczny charakter Bożego objawienia. Pozwala odczytywać prawdę o Jego zamiarach wobec całego stworzenia. Biblia wyjaśnia, że chodzi w nich o życie z Bogiem. Obrazują go opowiadania z ksiąg Starego Testamentu o przymierzach, jakie Bóg zawierał z ludźmi. Są one zapowiedzią wydarzeń, które nastąpiły w życiu, a nade wszystko w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa: nowym i ostatecznym przymierzu Boga z ludźmi, które przyniosło im zbawienie, dar życia z Bogiem na całą wieczność¹³. Prawda o Bożym zbawieniu przekazana zostaje na kartach Pisma Świętego w postaci świadectwa ludzi doświadczających bliskości Boga oraz żyjących z Nim w osobowych relacjach. Jej wyrazem jest dialog człowieka z Bogiem. Można też zauważyć, że niekiedy przybiera on postać ostrej polemiki. Zawsze treścią takiego dialogu są tematy teologiczne i ascetyczne¹⁴.

Odkrywana na kartach Biblii rzeczywistość religijna uświadamia, że teksty biblijne, niezależnie od ich literackiej wartości, mają jeden wspólny element:

¹⁰ Por. Z. Marek *Katecheza inspirowana adhortacją „Verbum Domini”*, „Katecheta” 55,2 (2011), s. 5.

¹¹ Por. Benedykt XVI, Przemówienie na rozpoczęcie I kongregacji generalnej *Słowo Boże jest trwalsze niż ludzka rzeczywistość*, „L'Osservatore Romano” 29,12 (2008), s. 12; Carlo Di Ciccio, *Biblia czytana w każdym domu*, „L'Osservatore Romano” 29,12 (2008), s. 3, 12; kard. Marc Ouellet, *Trzeba zaradzić nieznajomości Pisma Świętego. „Relatio ante disceptionem”* (fragmenty), „L'Osservatore Romano” 29,12 (2008), s. 13.

¹² Por. F. König, H. Waldenfels, *Leksykon religii*, Warszawa 1997, s. 336.

¹³ Por. A. J. Levoratti, *Interpretacja Pisma Świętego*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, Warszawa 2000, s. 15, 16.

¹⁴ – Por. I. Baldermann, *Grundzüge biblischer Sprachlehre*, w: *Handbuch der Bibelarbeit*, Hrsg. W. Langer, München 1987, s. 41.

nie zawierają niczego, co podważałoby prawdę mówiącą o świętości Boga. Dają w zamian pewność, że opowiadania o działaniu Boga na rzecz człowieka przekazują prawdę o Bogu zbawiającym człowieka. Świadczenia te mają charakter duchowy i religijny i dlatego do ich zrozumienia nie wystarczy sama analiza psychologiczna biblijnych perykop. Konieczne jest ich odczytywanie w świetle prawd religijnych wpisanych w historię, proroctwa, mądrość i poezję całej Biblii¹⁵. Dzięki niej, a nade wszystko dzięki wierze w trwającą historię zbawienia, możliwe jest poznawanie pełnego przesłania świadectw o Bożej miłości do ludzi¹⁶. Takie odkrywanie w Biblii religijnego jej przesłania prowadzi do podjęcia teologicznej refleksji nad tajemnicą Boga. W refleksji tej konieczne jest zwracanie uwagi na to, że przekazuje ona świadectwo o miłości Boga do ludzi. W Nowym Testamencie Jezus Chrystus przekazuje takie świadectwo o Ojcu, a działający w Nim i w Kościele Duch Święty świadczy o Ojcu i Synu Bożym.

Prawdzie wiary, która odsłania tajemnicę Boga zaangażowanego w dobro człowieka, towarzyszy nadzieja mówiąca o Bogu, który nigdy nie przekreśla człowieka. Prawdę tę przekazują szczególnie wyraźnie opowiadania o ludzkiej niewierności wobec Boga. Istotę tej nadziei można zrozumieć przede wszystkim w sytuacjach ludzi, których dotyczą nieszczęścia, nazywane niekiedy „karami” Boga. Przy czytaniu tego rodzaju biblijnych opowiadań należy zwracać uwagę na podpowiadane w perykopach możliwości zmiany tej trudnej dla ludzi sytuacji. Gwarantem wyzwolenia z bolesnej dla człowieka sytuacji jest sam Bóg. Jedynym warunkiem, jaki stawia przed człowiekiem, jest zmiana jego postępowania – dochowanie Bogu wierności. Zmianę taką Biblia nazywa nawróceniem, powrotem do Boga, uznaniem Go nie tylko za swego Pana i Władcę, ale nade wszystko za swego wybawcę¹⁷. Z tak rozumianą nadzieją stykamy się w księgach zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu. Księgi Nowego Testamentu konkretyzują spełnienie ludzkich nadziei w słowach i czynach Jezusa Chrystusa¹⁸. To chrystocentryczne objaśnianie tajemnicy Boga pokazuje, że wszystkie życiowe drogi człowieka i dostępne mu środki prowadzą i ostatecznie spotykają się w osobie Jezusa Chrystusa, którego Biblia ukazuje jako pieczęć, Alfę i Omegę dialogu prowadzonego przez Boga ze stworzeniem¹⁹. Stąd chrześcijanie nazywają Jezusa Chrystusa Pośrednikiem i Drogą do zbawienia.

ROZPOZNAWANIE I PRZYJMOWANIE ZBAWCZEGO ORĘDZIA

Działalność duszpasterską Kościoła winny charakteryzować nie tylko wskazywane treści zbawczego orędzia, ale też wsparcie udzielane do ich rozumienia

¹⁵ Por. A. J. Levoratti, *Interpretacja Pisma...*, s. 13.

¹⁶ Por. M. Majewski, *Tożsamość katechezy integralnej*, Kraków 1995, s. 128.

¹⁷ Por. H. K. Berg, *Grundriss der Bibeldidaktik*, München, Stuttgart 1993, s. 38.

¹⁸ Por. Orędzie końcowe Synodu Biskupów..., s. 26.

¹⁹ Por. tamże.

i przyjęcia. Mówi się przy tym o potrzebie angażowania w te procesy ludzkiego poznania. Przyjmuje się, że może mieć ono dwa odrębne źródła: jednym jest zdolność poznania wpisana w naturę człowieka, sterowana przez intelekt; drugie natomiast wykracza poza możliwości poznania dostępnego intelektowi. Odwołuje się ono do autorytetu Boga i Jego objawienia. W pierwszym wypadku mówimy o poznaniu naturalnym, a w drugim o poznaniu religijnym, które inspirowana przez osobę religia²⁰.

Przyjęcie i respektowanie porządku poznania naturalnego, jak i religijnego jest wyrazem korzystania przez człowieka z suwerennych decyzji i życiowych wyborów. Wiąże się to z akceptowaniem i przyjmowaniem za własne treści nie tylko poznawanych przy pomocy rozumu, ale też docierających za pośrednictwem Bożego objawienia. Relacje obu postaci poznania można przyrównać do ruchu wahadła wolności człowieka umieszczonego w przestrzeni wyznaczonej przez rozum i wiarę. Zachwianie równowagi na korzyść tej ostatniej grozi zniewoleniem fideizmem, fundamentalizmem, radykalizmem czy tradycjonalizmem. Z kolei zaufanie samemu rozumowi prowadzi do ontologizmu, scjentyzmu, eklektyzmu, pragmatyzmu i racjonalizmu²¹.

Istotę dwojakiego porządku poznania papież Jan Paweł II widzi w tym, że „obok poznania właściwego ludzkiemu rozumowi, który ze swej natury zdolny jest dotrzeć nawet do samego Stwórcy, istnieje poznanie właściwe wierze. Jest to poznanie prawdy opartej na rzeczywistości samego Boga, który się objawia, a więc prawdy niezawodnej, ponieważ Bóg się nie myli, ani nie zamierza zwieść człowieka” (FR 8). W tym znaczeniu „wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy” (tamże, wstęp). O ile bowiem wiedza uważana jest za umotywowane i pewne poznanie, które oznacza duchowe przyswojenie sobie wszystkiego, co daje pewność istnienia na podstawie poznania wynikającego z własnego wglądu i doświadczenia, to wiara wyraża rezygnację z własnego doświadczenia i wglądu oraz przejęcie określonych zdań i poglądów ze względu na autorytet i świadectwo kogoś drugiego. Jej właściwością jest to, że wkracza w rzeczywistość, która dla rozumu jest niedostępna. Staje się przez to „bardzo osobistym aktem człowieka, który realizuje się w dwóch wymiarach. Wierzyć to przede wszystkim uznać za prawdę to, czego do końca nie ogarnia nasz umysł; oraz przyjąć to, co Bóg objawia o sobie, o człowieku i o całej rzeczywistości, także tej niewidzialnej, niepojętej, niewyobrażalnej. W tym sensie przyjęta prawda objawiona poszerza horyzont ludzkiego poznania. Pozwala też dotrzeć do tajemnicy, w jaką zanurzona jest egzystencja człowieka.

Przed współczesnym duszpasterstwem stoi też ważne zadanie objaśniania nie tylko istoty wiary, ale nadto wyjaśniania, czym jest religia objawiona (chrze-

²⁰ Pojęcie to stosowane jest w języku religijnym. Wiele uwagi temu zagadnieniu poświęcił papież Jan Paweł II w Encyklice *Fides et ratio* (FR), 14 IX 1998.

²¹ Por. W. Cichosz, *Wychowanie chrześcijańskie wobec postmodernistycznej prowokacji*, Gdańsk 2001, s. 195.

ścijaństwo) i co odróżnia ją od każdej innej religii. Świadomość tych wyzwań zwraca uwagę na konieczność wspierania wierzących przy nabywaniu umiejętności wskazywania na różnice, a także punkty styczne chrześcijaństwa z innymi religiami. W szczególności winno chodzić o nabywanie zdolności wskazania, że chrześcijaństwo odróżnia od każdej innej religii wiara w Boga Trójjedynego. Wiara ta wyraża podstawową tajemnicę chrześcijaństwa. Mówi ona o jednej naturze i trzech Osobach Boskich: Ojca, Syna, i Ducha Świętego²². Tak wyjaśniana treść jest w ścisłym znaczeniu tajemnicą wiary. Nie można przy tym rozpatrywać jej w kategoriach zjawiska kulturowego, pozbawionego związków z postawami moralnymi człowieka²³. Z tych też racji „Trójosobowy Bóg, zdaniem Zofii Zdybickiej, jest dla człowieka idealnym modelem związku religijnego, który zawiera w sobie relację do »Ty transcendentnego« i równocześnie do osób drugih w perspektywie horyzontalnej (jedno przykazanie miłości Boga i bliźniego)»²⁴. Obrazuje bowiem wejście człowieka wraz ze swoim całym życiem na drogę zjednoczenia, wspólnoty życia z żywym Bogiem. To z kolei objaśnia, że chrześcijaństwo w żadnym przypadku nie jest systemem „dogmatycznych twierdzeń”, lecz o wiele bardziej sposobem czy też drogą życia. To zaś domaga się nie tylko wpatrywania w Boga, ale również konieczności uznania granic własnych poszukiwań i dociekań²⁵.

Zadaniem duszpasterstwa jest ukazywanie, że Boże obietnice spełniają się w świecie za pośrednictwem posługi Kościoła. Chodzi o objaśnianie, że pod opieką Ducha Świętego Kościół prawdziwie przekazuje zbawcze orędzie za pośrednictwem głoszonego słowa Bożego i sprawowanych sakramentów. Na tej drodze możliwe staje się bowiem wprowadzanie prawdy Chrystusowej w życie wierzących. Dzięki działalności Kościoła Boże objawienie staje się żywą rzeczywistością, realizowaną nie tylko w przeszłości, ale stale obecną i skuteczną²⁶.

Zaproponowany sposób ukazywania chrześcijaństwa wprowadza w istotę tajemnicy zbawienia człowieka. Odsłania bowiem Boże zamiary, które zostały spełnione w osobie Jezusa Chrystusa. Mówimy w tym przypadku o przywróceniu życia z Bogiem. W tym wydarzeniu duszpasterz winien dostrzegać i ukazywać nowy sens istnienia i życia człowieka na ziemi – zaproszenia go do życia z Bogiem w szczęściu i miłości²⁷. Dlatego dar zbawienia musi stanowić kolejny punkt odniesienia przy określaniu tożsamości chrześcijańskiej. Jej źródło Gottfried Bitter upatruje w możliwości „życia w paschalnym zaufaniu”. W stwierdzeniu tym chce

²² Por. K. Rahner, H. Vorgrimler, *Trójca Święta*, w: *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987, s. 501–503.

²³ Por. A. Offmański, *Wychowanie młodzieży w wierze*, w: *Pedagogika wiary*, red. A. Hajduk, J. Mólka, Kraków 2007, s. 438, 439.

²⁴ *Transcendentne odniesienie człowieka*, w: *Wychowanie personalistyczne. Wybór tekstów*, red. F. Adamski, Kraków 2005, s. 76.

²⁵ Por. S. Orth, *Was heißt glauben?*, „Herder Korrespondenz” 67,8 (2013), s. 380, 381.

²⁶ Por. J. Kochel, *Katecheza w służbie słowa Bożego*, w: *Pedagogia biblijna w katechezie*, Kraków 2012, s. 146.

²⁷ Por. H. Seweryniak, *Świadectwo i sens...*, s. 121–126.

podkreślić integrującą moc wiary chrześcijańskiej w zmartwychwstałego Jezusa, który już w sakramencie chrztu obdarza człowieka nowym sposobem życia – udziałem w życiu samego Boga. W tym znaczeniu wydarzenia paschalne – męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa – są niepodważalnym warunkiem potwierdzającym wiarygodność religii chrześcijańskiej²⁸.

Dla pełniejszego rozumienia wiary chrześcijańskiej pomocna jest też pamięć o tym, że Jezus nie tylko mówił o miłości, ale w swej męce i śmierci na krzyżu dał dowód bezgranicznej miłości Boga do ludzi. Takie postrzeganie miłości Boga pozwala zrozumieć zaproszenie kierowane do chrześcijan do naśladowania Jezusa i „pójścia za Nim”. Zdaniem Hansa Waldenfelsa „pójście za Chrystusem” przyjmuje trzy charakterystyczne aspekty: powołanie, nawrócenie i posłanie. Mówiąc o powołaniu człowieka, wskazuje na spotkanie Jezusa z konkretną osobą. Jezus bez żadnego przygotowania zaprasza człowieka do pozostania z Nim, a ten zaproszenie przyjmuje. Konsekwencją przyjęcia tego powołania – „bycia uczniem Jezusa” – jest nawrócenie. Oznacza ono zmianę sposobu myślenia i postępowania. Chodzi o postawę radykalnego zerwania więzów ze wszystkim, co nie pozwala na należenie do Chrystusa bądź je utrudnia, a także o gotowość służenia Mu. Istotą tej służby trzeba widzieć w gotowości ponoszenia cierpień i niesprawiedliwości ze względu na Chrystusa i ogłoszone przez Niego królestwo Boże. Istotą uczestniczenia w Chrystusowym zaproszeniu „bycia Jego uczniem” należy upatrywać w gotowości uczestniczenia w Jego posłannictwie do świata. H. Waldenfels tłumaczy, że ośrodkiem chrześcijańskiego posłania jest przepowiadanie zapoczątkowanego w osobie Jezusa Chrystusa królestwa Bożego²⁹.

Odkrywana dynamika Chrystusowego zaproszenia ludzi do „pójścia za Nim” umożliwia wzajemną łączność między ludźmi, której fundamentem jest miłość do Jezusa oraz solidarność ze wszystkimi, którzy szukają zbawienia. Rozumienie i przyjęcie Jezusowego zaproszenia „bycia z Nim” objaśnia też specyfikę chrześcijańskiej moralności. Jawi się ona nie jako bezosobowa norma obowiązująca człowieka, ale jako łącząca więź miłości. Z tych powodów w życiu i nauczaniu Kościoła miłość kreśli istotę moralności chrześcijańskiej³⁰. Świadomość istnienia zasadniczej różnicy między chrześcijaństwem i każdą inną religią wydaje się wsparciem przed wprowadzaniem różnego rodzaju postaci synkretyzmu religijnego. Ważne jest też podkreślanie, że istotnym rysem wiary chrześcijańskiej jest wiara w Boga osobowego, który na różne sposoby w ciągu dziejów świata nawiązywał i nawiązuje z ludźmi relacje; Boga, który pozostaje w żywych związkach z całym stworzeniem, a w szczególności z człowiekiem. Podstawą tych związków jest

²⁸ Por. G. Bitter, *Leben im österlichen Vertrauen. Von der Identität des Christlichen*, „Horyzonty Wychowania” 2,4 (2003), s. 53–55.

²⁹ Por. O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele dzisiaj. *Teologia fundamentalna w kontekście czasów obecnych*, Katowice 1993, s. 279–281.

³⁰ Por. Z. Marek, *Podstawy wychowania moralnego*, Kraków 2005, s. 64–66.

miłość, jaką obdarowuje wszystkie swe stworzenia³¹. Przyjęcie i uznanie ograniczoności poznania przy pomocy rozumu nie jest dla człowieka łatwe. W takiej sytuacji wiara jawi się w swoim drugim wymiarze: jako zaufanie osobie – nie zwyczajnej osobie, ale Chrystusowi – prawdziwemu Bogu. Wynika z tego, że ważne jest, w co wierzymy, ale jeszcze ważniejsze, komu wierzymy³².

W chrześcijańskim rozumieniu istotą wiary w Boga jest nie tylko przyjęcie Jego istnienia, ale nade wszystko nawiązywanie z Nim osobowych kontaktów i okazywanie Mu posłuszeństwa. Chrześcijaństwo objaśnia, że wiarę ofiaruje człowiekowi Bóg bez żadnych jego zasług. Dar ten musi on pielęgnować oraz troszczyć się o jego rozwój, czego wyrazem jest między innymi trud poznawania treści wiary i kształtowania według jej zasad własnego życia. Dlatego też akceptacja poznania religijnego – nadnaturalnego (nadprzyrodzonego) – nie jest dla człowieka czymś obligatoryjnym choćby dlatego, że korzystając ze swej wolności podejmuje suwerenne decyzje, wybory. Do takich wyborów należy między innymi uznanie i przyjęcie za własne poznania religijnego, albo odrzucenie go. Mamy więc do czynienia z wyborem poznania opartego na autorytecie Boga (= wiary), albo też z wykluczeniem go i akceptacją wyłącznie poznania opartego na samym wglądzie umysłu (= wiedzy intelektualnej). Właściwością tego przeciwstawienia jest zakwestionowanie poznania płynącego od autorytetu na rzecz poznania dostępnego rozumowi³³.

W odróżnieniu od poznania naturalnego, które odsłania przed człowiekiem tajniki funkcjonowania świata, poznanie religijne pomaga zrozumieć rzeczywistość, której nie można poznać drogą doświadczeń empirycznych oraz intelektem. Objasnia ono rzeczywistość, która niedostępna jest poznaniu naturalnemu. Fakt ten uświadamia, że poznanie religijne posiada tę samą rangę, co poznanie naturalne. Oznacza to, że chociaż wzajemnie się uzupełniają, to jednak posiadają odmienne zakresy³⁴. W objaśnianiu tych relacji ważną do spełnienia rolę ma duszpasterstwo. Zazwyczaj bowiem człowiekowi z pewnym trudem przychodzi godzenie obu porządków poznania, gdyż często zakłada on w przypadku wiary konieczność eliminowania rozumu. Tymczasem powinien rozumieć i przyjmować, że wiara wkracza w te wymiary ludzkiej egzystencji, których intelekt nie potrafi objaśniać. W szczególności chodzi o poznawanie za jej pośrednictwem rzeczywistości związanej z pytaniami o sens ludzkiego życia, o jego początek i przeznaczenie. Ponieważ te wymiary ludzkiego życia są ludzkiemu rozumowi niedostępne, odpowiedzi na związane z nimi pytania udziela człowiekowi sam Bóg za pośrednictwem poznania religijnego.

³¹ Por. F. König, J. Kremer, *Chrześcijaństwo*, w: *Leksykon...*, s. 65; J. Kunstmann, *Rückkehr der Religion. Glaube, Gott und Kirche neu verstehen*, Gütersloh 2010, s. 25.

³² Por. Benedykt XVI, *Trwajcie mocni w wierze. Pielgrzymka do Polski*, Warszawa 2006, s. 81.

³³ Por. H. Waldenfels SJ, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele dzisiaj...*, s. 317.

³⁴ Por. tamże.

KOŚCIÓŁ W SŁUŻBIE ZBAWCZEGO ORĘDZIA

Kościół świadomy zadań powierzonych mu przez Zbawiciela podejmuje wielorakie działania natury duszpasterskiej, których zadaniem jest głoszenie zbawczego orędzia o zbawieniu oraz wyzwalanie w ludziach zdolności do jego przyjęcia. Pośród wielu form takiej posługi zwrócimy uwagę na dwie – częściowo różniące się, a częściowo sobie bliskie. Chodzi o katechezę i wychowanie religijne. Zarówno katecheza, jak też wychowanie religijne dążą do uformowania, wychowania człowieka respektującego Boże prawo.

Powszechnie pojęcia „katecheza” i „wychowanie religijne” używane są zamienne. W rzeczywistości jednak zachodzi między nimi dość znacząca różnica, co nie wyklucza faktu, że wzajemnie się uzupełniają. Różnica polega przede wszystkim na tym, że katecheza jest dziełem Kościoła, który prowadzi człowieka do zjednoczenia z Jezusem Chrystusem³⁵. Kreślone przed katechezą cele zakładają respektowanie zachodzących w osobie procesów po to, by za ich pośrednictwem mogło dojść do spotkania człowieka z Jezusem Chrystusem. Jego efektem ma być związanie się z Jezusem na całe życie poprzez okazywanie Mu bezwarunkowego posłuszeństwa i zaufania. Można więc mówić, że za pośrednictwem katechezy Kościół wypełnia swe podstawowe zadanie duszpasterskie, jakim jest doprowadzenie człowieka do poznania osoby Jezusa Chrystusa oraz do przyłgnięcia do Niego i nawiązywania z Nim osobowej komunii, tzn. do zjednoczenia i zażyłości z Nim (por. DOK 80). Zjednoczenie to ma być fundamentem dojrzałego życia człowieka, które będzie oparte na zasadach przyjętej i wyznawanej wiary w osobowego Boga³⁶.

O ile w katechezie zmierza się do nawiązywania przez osobę relacji z Bogiem, których efektem końcowym ma być życie z Nim przez całą wieczność, to w wychowaniu, w tym także wychowaniu religijnym, akcent kładzie się bardziej na wymiar indywidualny, jednostkowy celem udzielania osobie wsparcia w osiąganiu dojrzałości ludzkiej i religijnej. W pierwszej kolejności chodzi zatem o kształtowanie w człowieku zdolności nawiązywania relacji z innymi osobami i otoczeniem. Przyjmuje się, że w skuteczność tych procesów wiele może wnieść religia. Stąd od wychowania religijnego oczekuje się głównie rozwijania w osobie umiejętności prowadzenia religijnej refleksji nad własną egzystencją oraz nabywania umiejętności podmiotowego, afirmacyjnego i krytycznego przetwarzania treści religijnych i odnoszenia ich do własnej egzystencji. Celem tych wysiłków jest doprowadzenie do rozumnego postrzegania siebie i świata w kontekście tradycji i religii³⁷.

³⁵ Por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji* (DOK), Poznań 1998, nr 80.

³⁶ Por. *Bóg w przedszkolu i szkole...*, s. 32.

³⁷ Por. M. Milerski, *Odnowienie umysłu, czyli o refleksyjnym charakterze kształcenia religijnego*, w: *Edukacja, kultura, teologia*, red. K. Konecki, I. Werbiński, Toruń 2003, s. 186.

W literaturze poza terminem „wychowanie religijne” występują też takie pojęcia jak: „pedagogia wiary”³⁸, „edukacja religijna”³⁹, „wychowanie religijne”⁴⁰ czy „wychowanie w wierze (w duchu wiary)”⁴¹. Oprócz tego istnieją określenia, które – jakkolwiek nie odnoszą się wprost do wychowania w wierze – są temu pojęciu bardzo bliskie, jak: „przekaz wiary”, „przepowiadanie wiary”, „pedagogia wiary”, „nauczanie wiary” itp.⁴². Pojęciami tymi posługują się przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych: teologii, psychologii czy pedagogiki⁴³. Bywa jednak i tak, że w wielu leksykonach pojęcie to i jego pochodne są częściowo bądź całkowicie przemilczane⁴⁴. Charakterystyczne jest też i to, że w literaturze nie znajdziemy precyzyjnego wyjaśnienia tych terminów⁴⁵.

Wielość i różnorodność znaczeniowa, jaką nadaje się „wychowaniu religijnemu”, bierze się stąd, że procesy wychowania, poczynając od sfery biologicznej, a skończywszy na sferze duchowej człowieka, stanowią bardzo bogatą i zróżnicowaną rzeczywistość. Według Mariana Nowaka rzeczywistość wychowania dotyczy wielorakich sposobów wyrażania się człowieka⁴⁶. Towarzyszy temu trud poszukiwania i dochodzenia do prawdy. Nikomu bowiem nie jest obojętne, czy posiadana wiedza jest prawdziwa. W poszukiwaniach tych istotną rolę spełniają systemy wychowawcze, które podejmą w sposób umiejętny i odpowiedzialny zadania formacji człowieka. Dla Mariana Nowaka pojęcie „formacja” obok „edukacji” jest jedną z dwóch podstawowych kategorii pedagogiki. Edukację rozumie jako wychowanie, natomiast formację rozumianą jako kształcenie i szerzenie oświaty lub jako kształtowanie czy też formowanie człowieka. Samą edukację odnosi do duchowego wymiaru zarówno jego egzystencji, jak i procesów wychowania, w tym także do jego sumienia i rozwijanej świadomości⁴⁷. Wychowanie jest za-

³⁸ Por. W. Cichosz, *Pedagogia wiary we współczesnej szkole katolickiej*, Warszawa 2010, s. 23, 205–271.

³⁹ Por. B. Milerski, *Pedagogika religii*, w: *Encyklopedia PWN*, t. 8, red. T. Gadacz, B. Milerski, Warszawa 2003, s. 48–58; tenże, *Evangelicka pedagogika religii. Pytanie o jej status naukowy*, „Keryks” 2 (2004), s. 195–211.

⁴⁰ Por. S. Dziekoński, *Wychowanie religijne z perspektywy katolickiej*, „Roczniki Teologiczne” 6 (2005), s. 249–262.

⁴¹ Por. Z. Marek, *Wychować do wiary*, Kraków 1996; S. Dziekoński, *Wychowanie w duchu wiary uczniów szkoły podstawowej*, w: *Pedagogika wiary*, Kraków 2007, s. 423–435.

⁴² Por. R. Murawski, *Wychowanie w wierze: co to jest?*, w: *Wychowanie w wierze w kontekście przemian współczesności*, red. R. Buchta, S. Dziekoński, Katowice 2011, s. 20, 21.

⁴³ Por. B. Grom, *Religionspädagogische Psychologie des Kleinkind-, Schul- und Jugendalters*, Düsseldorf 2000; M. Nowak, *Wychowanie*, w: *Leksykon pedagogiki religii*, red. C. Rogowski, Warszawa 2007, s. 840, 843.

⁴⁴ Por. E.J. Korherr, *Studien zur religiösen Erziehung und Bildung*, Hrsg. E. Rauscher, H-F. Angel, M. Langer, Hamburg 2008, s. 121.

⁴⁵ Por. także; R. Murawski, *Wychowanie w wierze...*, s. 16, 17; W. Cichosz, *Pedagogia wiary...*, s. 134, 135.

⁴⁶ Por. *Wychowanie*, s. 839–848. Podane wyjaśnienia w niniejsze opracowaniu będą podstawą rozumienia i wyjaśniania wychowania, o jakim będzie mowa.

⁴⁷ Por. tenże, *Pedagogiczny profil nauk o wychowaniu*, Lublin 2012, s. 262, 263.

tem uważane za wysiłek, działanie zmierzające do tego, by osoba pozostała sobą, rozwijała się i wzrastała. Wysiłek ten dyktowany jest poszukiwaniem sensu życia zarówno samej osoby, jak też całego otoczenia.

Istnienie wielu definicji wychowania, a co za tym idzie – niemożność jednoznacznego zdefiniowania tego pojęcia, wynika z prób objaśniania jego natury w różnych aspektach egzystencji człowieka. Tak na przykład akcent zostaje położony na wymiar teologiczno-katechetyczny po to, by wskazać na osobowe związki łączące go z Bogiem. Wówczas terminy: „wychowanie religijne” bądź „wychowanie w wierze” będą łączone z katechetyczną działalnością Kościoła. Będą też zajmować się realizacją zadań stojących przed katechezą: budzeniem i rozwijaniem wiary⁴⁸. W następstwie tych procesów ma dochodzić do zażyłości, bliskości człowieka z Bogiem oraz prowadzenia życia chrześcijańskiego (por. DOK 80–86). Zostanie też podkreślane znaczenie wsparcia, jakiego udziela człowiekowi Bóg, jak również odpowiedź człowieka wyrażana w trwaniu i rozwijaniu nawiązanych z Nim osobowych relacji (por. tamże, nr 80). Kiedy jednak zaczniemy pojęcie to objaśniać w duchu założeń pedagogiki religii, która stoi na stanowisku swej autonomii jako subdyscypliny naukowej, wówczas zauważymy, że w definicji wychowania nie przywiązuje się tak wielkiej wagi do związków łączących człowieka z Bogiem, jak czyni się to w katechetyce. Uwaga zostaje natomiast skupiona na procesach nabywania przez człowieka umiejętności objaśniania w świetle wiary swych egzystencjalnych doświadczeń.

Trudności związane z wypracowaniem jednolitej definicji wyróżnionych pojęć wynikają z tego, że problematyka wychowania rozpatrywana jest zarówno w aspekcie naturalnym, jak i religijnym (nadprzyrodzonym). Pierwszy z nich nawiązuje do empirycznego, a drugi do religijnego wymiaru ludzkiego życia. W pierwszym przypadku akcent położony zostaje na rzeczywistość ludzką – wychowawcze działania człowieka. W drugim z kolei na wiarę, która kształtuje osobę⁴⁹. Fakt ten domaga się uwzględniania zarówno pedagogicznego, jak i teologicznego rozumienia wychowania. Kolejne utrudnienia związane z próbami zdefiniowania, czym jest „wychowanie religijne” i pojęcia pochodne wynikają z odmiennych metodologii, jakimi posługują się nauki teologiczne i nauki o wychowaniu.

Mówiąc o wychowaniu religijnym rozpatrywanym z perspektywy naturalnej, empirycznej, warto zwracać uwagę na rozwijanie społecznej wrażliwości osoby dla nabycia bądź umocnienia określonych zachowań. Nowym aspektem, jaki się pojawia w tym opisie wychowania i który może przybierać postać wychowania religijnego, jest wyraźne podkreślenie potrzeby otwierania osoby na Transcendencję – Boga (por. DWCH 1). W tym znaczeniu wychowanie religijne polega na udzielaniu pomocy do tego, by człowiek był w stanie udzielać odpowiedzi na Boże zaproszenie do życia z Nim we wspólnocie poprzez okazywaną wiarę i po-

⁴⁸ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae*, 16 X 1979, nr 18.

⁴⁹ Por. R. Murawski, *Wychowanie w wierze...*, s. 19.

słuszeństwo⁵⁰. Analiza dokumentów Kościoła katolickiego pozwala też stwierdzić, że wychowania tego nie charakteryzuje żadna nadzwyczajna forma. Odwołując się do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim Soboru Watykańskiego II, powiemy, że ma ono pomagać osobie na wszelkie dostępne sposoby w osiąganiu osobistego rozwoju po to, by była zdolna żyć w większej społeczności oraz dbać o jej dobro wspólne. Potrzeba do tego umiejętności przejmowania na siebie obowiązków, które wynikają z uczestniczenia w życiu społecznym.

Na podstawie powyższych objaśnień można przyjąć, że pod pojęciem „wychowanie religijne” rozumiemy procesy związane z nabywaniem umiejętności krytycznego myślenia o sobie w świetle treści i zasad życia religijnego, a także kształtowanie umiejętności i kompetencji mentalnych, intelektualnych, wolitywnych oraz emocjonalnych celem nabywania pełniejszego rozumienia własnego miejsca w świecie. Wychowanie religijne sprzyja uważanym za najwyższą formę wychowania działaniom zmierzającym do budzenia zdolności samowychowania⁵¹. Łatwo zauważyć, że ten opis „wychowania religijnego” jest różny od tego, co Kościół nazywa katechezą. Zadaniem wychowania religijnego jest zatem udzielanie wsparcia w nabywaniu możliwie pełnej umiejętności interpretowania rzeczywistości, w jakiej człowiek żyje. Umiejętność tę należy rozumieć jako biblijne nawrócenie, odnowę życia – „metanoję”⁵².

Powyższe objaśnienia wskazują, że wychowanie religijne rozpatrywane w kategoriach naturalnych oddziaływań wychowawczych zmierza do udzielania wsparcia, które można sprowadzić do nabywania wspieranej treściami i zasadami religijnymi umiejętności życia w społeczeństwie. Prawo do takiego definiowania wychowania religijnego wynika z przyznania pedagogice religii rangi odrębnej dyscypliny nauki, która skupia swą uwagę na ludzkich działaniach wspierających rozwój (także religijny) człowieka. Z kolei w wymiarze teologicznym (katechetycznym) przy objaśnianiu natury wychowania religijnego więcej uwagi poświęcamy związkom łączącym człowieka z Bogiem, a także potrzebie odkrywania religijnych wyjaśnień godności i przeznaczenia człowieka, a nadto respektowania Bożego prawa. Zostaje w nim podkreślane obdarowujące człowieka działanie Boga. Dlatego wychowawcze oddziaływanie katechezy skupia się bardziej na udzielanym osobie wielostronnym wsparciu dla stawania się chrześcijaninem.

ZAKOŃCZENIE

Powyższe uwagi kreślą przed duszpasterstwem kolejną refleksję. Znaczące wydaje się rozróżnianie działań katechetycznych i wychowawczych, w tym także tych inspirowanych religią. Ich rozróżnianie jest ważne między innymi dlatego, że

⁵⁰ Por. R. Murawski SDB, *Wychowanie w wierze...*, s. 23, 24.

⁵¹ Por. A. Potocki OP, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, Warszawa 2007, s. 13.

⁵² Por. B. Milerski, *Hermeneutyka pedagogiczna. Perspektywy pedagogiki religii*, Warszawa 2011, s. 137.

kreśli przed poznaniem naturalnym (intelektualnym) oraz religijnym kolejne ważne granice w objaśnianiu ludzkiej egzystencji. Za szczególnie ważne trzeba uznać dowartościowanie roli rozumu w życiu religijnym człowieka. To przy jego pomocy człowiek jest w stanie nadawać kierunek swojemu myśleniu i działaniu, a nadto zdobywać się na odwagę stwierdzenia własnej ograniczoności. Uświadomienie sobie jej istnienia, a nadto jej akceptacja otwiera przed nim nowe możliwości poszukiwania prawdy, szczególnie tej o własnej egzystencji.

Drugim znaczącym wymiarem współczesnego duszpasterstwa jest rozróżnianie katechezy i wychowania religijnego. Bez podważania wzajemnej komplementarności obu tych zakresów działalności duszpasterskiej rozróżnianie ich istotnych elementów ułatwia ukierunkowanie duszpasterstwa na głoszenie zbawczego orędzia, którego nie możemy sprowadzać do moralizatorstwa wyrażanego między innymi w opowiadaniu się za określoną formą wychowania. Rozumienie tego w każdym przypadku będzie kierować uwagę duszpasterza do źródła wiary chrześcijańskiej: Bożego objawienia. Można powiedzieć, że właściwe rozumienie jego przesłania, a nadto umiejętność wprowadzania innych w nabywanie takiej umiejętności jest fundamentem każdej działalności duszpasterskiej.

CHALLENGES FACING MINISTRY TODAY

Summary

In the face of cultural, economic and social changes a question arises about the shape of the ministry of the word. The article presents a reflection on believers' religious expectations. One of their expectations is a thorough and exhaustive explanation of the content of the Christian faith. A starting point for such reflection is understanding that Christianity is not 'the religion of the Book' but, 'the religion of the word of God'. It should be underlined that the central point of the Christian faith is the person of Triune God, who, in incarnated Christ revealed His mystery. This assumption requires conscious actions, which, on the one hand, will shape the believers' correct image of God, and, on the other hand, will teach them how to use the sources of faith, which make this image clearer.

Another important factor is teaching believers how to use both natural cognition and religious cognition, which together help to discover that the centre of the Christian message is the prophecy of the Kingdom of God initiated in the person of Jesus Christ. Church actively promotes the message of salvation. Catechesis and religious upbringing play an especially important role in spreading this message, as they aim at shaping and upbringing a human being who respects the divine law.

Słowa kluczowe: Biblia – źródłem wiary chrześcijańskiej; Chrześcijaństwo – religia objawiona (jej wyznawcy wyznająca wiarę w Trójjedynego Boga, który objawia się w Jezusie Chrystusie i działa mocą Ducha Świętego w Kościele); Katecheza – Kościelne głoszenie zbawczego orędzia, które ma doprowadzić do zjednoczenia z Bogiem, obraz Boga – nie wyobrażenia Boga, ale doświadczanie przez człowieka Jego obecności i działania, rozum i wiara w życiu religijnym chrześcijanina; wychowanie religijne – działanie ludzkie, które rozwija umiejętność

ci prowadzenia religijnej refleksji nad własną egzystencją oraz wspiera nabywanie umiejętności podmiotowego, afirmacyjnego i krytycznego przetwarzania treści religijnych i odnoszenia ich do własnej egzystencji

Keywords: Catechesis – the salvation message preached by the Church, which is to lead to the union with God; Christianity – a revealed religion (Christians believe in Triunite God, who is revealed in Jesus Christ and acts through the power of the Holy Spirit in Church); Reasoning and faith in Christians' religious life; Religious upbringing – human activities which develop religious reflection on one's life and which encourage the analysis of religious content in agentive, affirmative and critical ways in order to apply it to one's life; the image of God – not the picture of God but experiencing His presence and acts; the Bible – the source of Christian faith